

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok III.

Nr. 232.

Kraków, piątek 3 października 1941.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rekopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnośnikiem do domu 5 Zł. Na prowincję dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Petrowskiej zdobyty przez wojska fińskie

Zwycięski pochód nad jeziorem Ładogą.

Odparcie rozpaczliwych kontrataków sowieckich.

Helsinki, 2 października. Jak donoszą z miarodajnych źródeł, została stolica wschodniej Karelii, Petrowskiej w środę rano zdobyta przez żołnierzy fińskich, którzy z kilku stron wtargnęli do miasta. Z tej okazji w Finlandii panuje niesłyszany entuzjazm, a w Helsinkach z tego powodu wywieszono flagi narodowe.

Na froncie pomiędzy jeziorem Ładoga i jeziorem Onega sprzymierzone wojska fińskie zrobiły dalsze dobre postępy, staczając zwycięskie walki w dniu 30 września zakończone dla bolszewików wśród bardzo krwawych strat.

Na odcinku bojowym jednej z dywizji fińskich oddziały fińskie zupełnie rozbiły dwa bataliony sowieckie, zabierając 400 jeńców do niewoli.

Podczas bezskutecznego kontrataku, dokonanego przez nieprzyjaciela, stracił także 200 dalszych jeńców, przyczem trzykrotnie wyższa liczba zabitych zasłała pole walki. Inna dywizja fińska w ciągu dnia 30 września zwycięsko odparła zwycięski przeciwnatarcia bolszewików. Przed stanowiskami fińskimi pole walki zasłało 400 zabitych bolszewików.

Pewien fiński korpus armii zdobył w toku ostatnich dni wśród zażartych walk z broniącymi się zwycięsko bolszewikami dal-

sze odcinki terenu nieprzyjacielskiego. O zwycięstwie walk, stoczonych na tym odcinku świadczy fakt, iż ilość zabitych naliczona przez Finów w zdobytym przez siebie terenie dotychczas wynosi ogółem 2.000 żołnierzy bolszewickich.

W północnej części frontu fińskiego, wskutek stałego naporu wojsk fińskich, bolszewicy zmuszeni zostali do wycofania się i zajęcia nowych stanowisk położonych daleko w tyle od ich pierwotnych pozycji. Tu bolszewicy również stracili przeszło 500 zabitych.

W dniu 30 września bolszewicy usiłowali dokonać lądowania na brzegu jeziora Ładoga na południowy wschód od Schlussemburga. Zamiar bolszewicki został jednakowoż na czas rozpoznany przez żołnierzy, operujących na tym odcinku, dywizji niemieckiej, przyczem przedsięwzięcie nieprzyjaciela zostało unicestwione wśród bardzo krwawych dla niego strat.

W porcie Oranienbaum skutecznie ostrzeliwano pewien krażownik sowiecki. Ponadto ciężka artyleria niemiecka ostrzeliwała we wtorek dnia 30 września urządzenia portowe w Oranienbaum. W samym porcie zaobserwowano wielką eksplozję oraz rozległy pożar, spowodowany bombami niemieckimi.

Lotnicy sowieccy są przeciążeni.

Ankara, 2 października. Jak wynika z informacji moskiewskiej rozgłosni radiowej, poważne straty lotnictwa sowieckiego odbijają się w dużym stopniu na niesłychanym przeciążeniu pilotów sowieckich, odbywających służbę w lotnictwie wojskowym.

Sowieccy lotnicy zmuszeni są niejednokrotnie bez odpoczynku i bez zmiany po kilka dni z rzędu pełnić służbę na froncie.

Nowa serja brytyjskich okrętów do naprawy w Ameryce.

Filadelfia, 2 października. Według informacji komendanta stoczni marynarki Stanów Zjednoczonych kontradmirała Watsona, brytyjski krawownik „Manchester” pojemności 9.300 ton znajduje się obecnie w stoczni, gdzie poddawany jest gruntownemu remontowi. W ciągu ub. tygodnia przybył do stoczni filadelfijskiej w tym samym celu brytyjski statek linowy „Resolution”.

Jak informuje ministerstwo marynarki, brytyjski kontrtorpedowiec „Pinedrake” oraz brytyjski krawownik pomocniczy „California” znalazły się w stoczni bostońskiej, celem naprawy.

Ogólna liczba statków, jakie w chwili obecnej znajdują się w stoczniach Stanów Zjednoczonych wynosi zatem 31 jednostek.

Skuteczna akcja lotnictwa niemieckiego na Wschodzie.

Berlin, 2 października. W północnej części frontu wschodniego lotnictwo niemieckie interweniowało ponownie w dniu 30 września przy użyciu znaczących sił w walkach toczących się na ziemi.

W toku tej akcji bombardowano i ostrzeliwano z broni pokładowej działa, czołgi i pojazdy mechaniczne armii sowieckiej, przyczem wiele z nich zniszczono.

Na środkowym odcinku frontu niemieckie samoloty bojowe wdarły się w dniu 30 września głęboko w zaplecze bolszewickie, gdzie z nadzwyczajnym skutkiem bombardowały linie kolejowe i drogi dojazdowe nieprzyjaciela.

Główne trasy kolejowe zostały kilkakrotnie przerwane, przyczem zupełnie zniszczono pewną ilość pociągów, a większą ilość innych pociągów częściowo rozbito. Kolumny sowieckie posuwające się drogami zostały w różnych miejscach rozproszone, przyczem zniszczono 70 wozów ciężarowych i 5 czołgów.

Na południowym odcinku frontu niemieckie samoloty bojowe zaatakowały w dniu 30 września z nadzwyczajnym skutkiem pewny znaczny dworzec sowiecki, powodując celnymi pociskami pożar budynków kolejowych oraz urządzeń dworcowych.

Na tym samym odcinku znaczne eskadry lotnictwa niemieckiego współdziałały znowu z wojskiem lądowym. Bombardowano oraz poważnie uszkodzono, względnie unieszkodliwiono artylerię sowiecką i stanowiska polowe, jak również szereg bunkrów i innych urządzeń fortyfikacyjnych.

Nocny nalot na Moskwę.

Berlin, 2 października. Niemieckie samoloty bojowe kontynuowały — jak już podawał komunikat naczelnej komendy — również w nocy na środę dnia 1 października z dobrym wynikiem swoje ataki na Moskwę.

Celnymi bombami trafiono wielką ilość obiektów wojskowych, oraz urządzeń zaopatrzeniowych stolicy sowieckiej.

Leningrad pod ogniem artylerii niemieckiej.

Berlin, 2 października. Ciężka artyleria niemiecka ostrzeliwała w ciągu dnia 30 września z dobrym skutkiem ważne zakłady przemysłowe w Leningradzie.

Zaobserwowano kilka celnych trafień w zakłady przemysłowe, będące celem artylerii niemieckiej.

We wtorek 30 września br. najeźsza artyleria niemiecka ponownie ostrzeliwała skutecznie sowiecki okręt linowy „Rewo-

lucja Październikowa”, znajdujący się w porcie w Kronsztadzie. Okręt linowy, który w ubiegłych dniach kilkakrotnie został niemieckimi pociskami poważnie uszkodzony, ponownie trafiony został celnymi bombami.

Zwycięski przebieg ofensywy na wschód od Dniepru.

Bombardowanie Moskwy i Newcastle. — Starcia dywizji pancernych na Wschodzie.

Z głównej kwatery Wodza, 2 października. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje: Operacje ofensywne na wschód od Dniepru mają podobnie jak i przedtem zwycię-

ski przebieg. Na wschód od Dniepropetrowska jedna z dywizji pancernych w zaskakującym uderzeniu wzięła kilka nieprzyjacielskich baterii. Na północ od tego miejsca inna dywizja pancerna natarła na nieprzy-

Londyn przyznaje się do ataku na Newcastle.

Berlin, 2 października. Słny atak lotnictwa niemieckiego na brytyjskie centrum budowy okrętów Newcastle i inne ważne obiekty wojenne na wschodnim wybrzeżu Anglii i Szkocji, o czym doniesiono w niemieckim komunikacie wojennym ze środy, został również potwierdzony przez urzędowe czynniki londyńskie.

Według urzędowego komunikatu brytyjskiego ministerstwa lotnictwa, w nocy na środę odbył się dość gwałtowny atak powietrzny na północno-wschodni obszar wybrzeża Anglii. W północno-wschodniej Anglii powstały poważne szkody materialne, również doniesiono o pewnej ilości ofiar w ludziach, wśród których było też kilka wypadków śmiertelnych.

Również nowojorskie pisma, poranne zgodnie donoszą, że odbył się gwałtowny niemiecki atak powietrzny na północno-zachodnie wybrzeże Anglii. „New York Times” donosi, że atakujący zrzucili nad północno-wschodnią

Anglię, liczne bomby zapalające i rozpryskowe, wskutek czego pewna liczba domów została zniszczona lub uszkodzona, a szereg osób poniósł śmierć lub rany.

„United Press” wyraża obawę, że szkody materialne i ofiary w ludziach były wyższe niż to początkowo przypuszczano. M. in. trafione zostało pewne biuro dziennikarskie, przyczem wiele osób zostało zasypanych gruzami. Kilka miejscowości zostało nawiedzonych krótkim ale gwałtownym atakiem. Bombowce miały być jednak czynne tylko nad wybrzeżem.

„Associated Press” donosi z Londynu, że 5 północno-wschodnich miast brytyjskich było atakowanych przez szereg godzin. Szkody materialne są poważne. Jeszcze w godzinach porannych wydobywano ofiary z pod gruzów. Wybuchła pewna ilość wielkich pożarów, zdołano je jednak wkrótce opanować.

„Niemcy mają inicjatywę” — oświadcza Churchill.

Sztokholm, 2 października. Churchill wygłosił we wtorek w Izbie Gmin nową mowę na temat sytuacji. Omawiając sprawę strat angielskiej żeglugi morskiej w ostatnich miesiącach, premier angielski oświadczył, że zamierza on również w przyszłości trzymać się metody przemierzania wysokości strat Anglii na morzu.

Przy analizowaniu sytuacji wojennej Churchill wyraził się: „nie posiadamy absolutnie żadnej pewności co do przyszłych zamierzeń strategicznych Niemiec. Niemcy — oświadczył dalej Churchill dosłownie — posiadają inicjatywę w swych rękach”.

Przechodząc do kwestii pomocy dla Sowieców Churchill podkreślił, że przy dostawach tego rodzaju musi się brać pod uwagę niespodzianki wojenne. „Sprawa transportu nasuwa poważne przeszkody”.

Następnie Churchill omówił sytuację w Iranie po angielsko-sowieckim napadzie na ten kraj. Churchill zakończył swe przemówienie uwagą, że „zima i mgła stwarzają nowe niebezpieczeństwa. Niemcy żadnej nadziei, aby nacisk niemiecki na Związek Sowieców w jakimkolwiek stopniu zelżał”.

Jacielskie siły pancerne i zniszczyła 45 z 80 sowieckich wozów pancernych. Reszta została zmuszona do ucieczki.

Samoloty bojowe zaatakowały w nocy na 1 października wojskowe urządzenia w Moskwie.

W walce przeciw Wielkiej Brytanii pewna silniejsza formacja lotników bojowych bombardowała ośrodek budowy okrętów w Newcastle. W dokach i urządzeniach warsztatowych powstały liczne pożary i silne wybuchy. Dalsze ataki powietrzne kierowane były na ważne ze względu wojennych urządzenia na wschodnim wybrzeżu brytyjskim i w Szkocji. Jeden okręt handlowy, pojemności 1.500 ton został zatopiony.

Brytyjskie bombowce zrzuciły ostatniej nocy bomby rozpryskujące i zapalające na dzielnicę mieszkaniową rozmaitych miast nad zatoką Niemiecką i na wybrzeżu morza Bałtyckiego. Ludność cywilna poniosła straty w zabitych i rannych. Kilka domów mieszkalnych zostało zniszczonych lub uszkodzonych. Pojedyncze samoloty, które usiłowały zaatakować Berlin, zostały zmuszone do odwrotu. Artyleria przeciwlotnicza i artyleria marynarki zestrzeliły trzy nieprzyjacielskie samoloty.

Rada koronna obraduje w Tokio.

Tokio, 2 października. W środę w obecności cesarza odbyło się w pałacu cesarskim normalne posiedzenie rady koronnej. W posiedzeniu tem brał udział wszyscy członkowie rady, wśród nich prezydent dr. Hara, wiceprezydent Suzuki, jak również minister wojny Tojo, minister spraw zagranicznych Tojoda i inni członkowie gabinetu.

Znamienny incydent na zebraniu izolacionistów.

Nowy Jork, 2 października. Według informacji „New York Tribune”, w czasie przemówienia posła Fisha na zebraniu izolacionistów doszło do znamiennego incydentu. Fish miał oświadczyć, iż będzie się do ostatniej chwili sprzeciwiał przystąpieniu Stanów Zjednoczonych do wojny, gdy jednak kongres oświadczy się za udziałem w wojnie, zwróci się do społeczeństwa z prośbą, aby wojnę popierało.

Członkowie opozycji w hałaśliwy sposób oświadczyli, że pod żadnym warunkiem nie chcą wojny, oraz że nie będą popierali rząd Stanów Zjednoczonych w wypadku wybuchu wojny nawet wówczas, gdy kongres ogłosi fakt przystąpienia do niej.

Ostry głos portugalski przeciw bolszewizmowi.

Lizbona, 2 października. Dziennik izboński „Novidades” przynosi poraż pierwszy dłuższy antykomunistyczny artykuł wstępny stwierdzający, że Moskwa udawała obłudnie tendencje pacyfistyczne.

Nie przeszkodziło to jednak bolszewikom w przeksztalceniu swoich poselstw w centralę podżegania do wojny. Moskwa zamierzała nie tylko pokonać Niemcy, ale nadto zalać osłabioną Europę falą krwi i teroru. Należy raz na zawsze skończyć nie tylko z pacyfistyczną obłudą Stalina, ale także z t. zw. humanitaryzmem ideologii komunistycznej.

Wśród wysp na Bałtyku.

Kraków, 2 października.

Podobnie, jak Finlandja, słynie ze swoich licznych jezior, z których najbardziej znanym jest jezioro Ładoga, tak też na Bałtyku ciekawostką swego rodzaju stanowią niezliczone wyspy, porożnięte wzdłuż brzegów w zatoce Fińskiej, oraz bardziej na północie niedaleko Abo: Wyspy te służyły swego czasu nierzadko jako miejsce odpoczynku dla bogatych sfer carskiej Rosji.

Wyspy bałtyckie, których jest 618 162-naj wielkości, zaczawszy od sporej wyspy Ozylii, wielkości 2,618 km. kw. z ludnością około 70.000 mieszkańców, lub wyspa Dagö zwana po estońsku Hio-Ma o rozległości 960 km. kw. i z około 15.000 mieszk., aż do zupełnie małych i nieznanyczących o kilku km. kw. i kilkuset mieszkańców są krajobrazowo bardzo piękne. Są one, ogólnie biorąc, ubogie, pochodzenia wulkanicznego, a ogólna ich przestrzeń wynosi 8,184 km. kw. Zamieszkałe są przez Estończyków, jak również przez Niemców.

Nie dziwnego, że położenie tych wyspek, odległość od reszty świata, wyrobiło w mieszkańcach pewne cechy odrębne tak pod względem charakteru, jak też wyglądu. Ludność żywi się przedewszystkiem rybami, które stanowią tu główny towar eksportowy. Nie brak tam wszelkiego rodzaju ryb, a przedewszystkiem łososi, węgorzy, t. zw. „szprotki” i innych. W ubiegłym roku eksport tych ryb z wyspek wyniósł 16 tysięcy ton. Niestety sposób łowienia ryb, a przedewszystkiem sposób ich konserwowania, tj. wędzenia jest tam jeszcze bardzo prymitywny, gdyż mieszkańcy nie rozporządzają większym kapitałem, potrzebnym do zbudowania odpowiednich wędzarni. Mimo to jednak mieszkańcy tych wysp żyją niezwykle uduchowienie, bo jakkolwiek nie są bogaci, to jednak posiadają pewien stopień zamożności, a nadewszystko są zadowoleni ze swojej egzystencji.

Nie można nie wspomnieć, że na wyspach tych poza rybołówstwem wyrobiła się również specjalna jego dziedzina, a mianowicie polowanie na morsy. Zwierzeta te posiadają nieźle mięso, tak, że uchodzi ono tam za przysmak i zastępuje w zupełności mięso zwierząt domowych.

Największą wyspą tej całej plejady jest wyspa Ozylija ze stolicą Arensburg, o 4.000 mieszkańców. Miasteczko, noszące ślady architektury średniowiecznej, posiada od wczesnej wiosny aż do jesieni stałą komunikację z lądem stałym, a głównie z Rygą. Znajduje się tam piękny zamek biskupi oraz różne inne pamiątki z czasów kiedy wyspy te należały do zakonu Kawalerów Mieczowych. Po estońsku Arensburg nazywa się Kuresaare. Jest to jedyna miejscowość, która zdobyła na tych wyspach pewną sławę, gdyż odznacza się dosyć znanymi kąpielami błotnymi, odwiedzanymi przez chorych z przewlekłych nadbłędnych. Ciekawą jest też miejscowość Kielkont, a w pobliżu jej leży wyspa Filaand, zwana „ptasim rajem”. Istotnie na żadnej wyspie nie spotyka się tak olbrzymiej ilości ptaków, a zwłaszcza wszelkiego rodzaju kaczek, jak tam, gdyż żyją one przez nikogo nie łapione, a nawet wspomagane przez niezliczoną ludność żywnością. Oczywiście, że nie brak tam również różnego rodzaju mew, wśród których na specjalną uwagę zasługują mewy, zwane „anarchistami” — znane z dziwnego zapachu w niszczeniu wszystkich.

Mówiąc o tych wyspach bałtyckich należy wspomnieć o dziwnym epizodzie, jaki rozegrał się kilka lat temu. Pewien nurek, który spuścił się na dno morskie, w poszukiwaniu za skarbami, zastał tam olbrzymią postać jakiegoś jeźdźcy i byłby z przestrachu nieomal postradał zmysły. Dopiero podszedłszy bliżej do dziwacznej postaci, przekonał się, że to poprostu pomnik Piotra Wielkiego, który stał poprzecznie w Rydze, a który bolszewicy zdążywszy z cokoła, wysłali morzem w niewiadomym kierunku i który razem z okrętem zginął.

Wyspy bałtyckie pokryte są w dużej części, może 1/4, lasami. Ziemia jest mało żyzna. Jeżeli chodzi o Ozylię, to należała ona do roku 1227 do królestwa duńskiego, następnie została zdobyta przez Zakon Kawalerów Mieczowych, którzy tam założyli biskupstwo, w roku zaś 1559 została znowu wzięta w posiadanie przez Danię, następnie w 1641 r. przez Szwecję, a w końcu należała od 1721 do Rosji, przy której pozostała do końca wojny światowej, t. j. od 1918 zaś podlegała Estonii aż do zajęcia jej przez wojska sowieckie w ubiegłym roku.

Minister Rzeszy Funk o gospodarce europejskiej.

Drezno, 2 października. Niemiecki minister gospodarki Funk wygłosił w poniedziałek w Dreźnie referat na sejmie Izby Gospodarczej Saksonii. Minister podkreślił, że cały obszar od północnego Oceanu Łódzkiego aż do morza Czarnego i od zatoki fińskiej aż do Atlantyku, stanowi jedną wielką całość. Pragniemy współpracować z innymi państwami na zasadach sprawiedliwej i racjonalnej wymiany. Musimy jednak zadać, aby także w całym gospodarstwie europejskim obowiązywały te same zasady i aby te gospodarki państwowe kierowały się temi samymi liniami wytycznymi i skierowane były do tego samego celu, mianowicie celu w skali kontynentalno europejskiej.

Wielkie sukcesy wojskowe stworzyły podstawy dla nowego porządku europejskiego i nie pozwolimy sobie nikomu z poza kontynentu europejskiego dyktować nam i drogę w tym zakresie.

Wielkie sukcesy na środkowym odcinku frontu.

Wzięto do niewoli 91.752 żołnierzy sowieckich. — Zdobyto 1.044 czołgi i 302 działa.

Berlin, 2 października. Podczas przygotowań i w czasie przebiegu gigantycznej bitwy, okrążającej na wschód od Kijowa, która w samych tylko jej dniach, przyniosła 665.000 żołnierzy sowieckich, również i na innych odcinkach frontu wschodniego odbywały się zwycięskie walki.

Także i te odosobnione działania bojowe miały przebieg ściśle zgodny z planami. I tak na środkowym odcinku frontu jedynie tylko w toku lokalnych działań bojowych od 6 sierpnia do 27 września wzięto

do niewoli 91.752 żołnierzy sowieckich. W ten sposób te odosobnione działania bojowe rezultatami swymi dosięgły rozmiarów zbliżających się do wyników bitwy pod Tannenbergiem.

Wysokość zdobyczy wojennych uzyskanych w tych walkach świadczy w przekonujący sposób o sukcesach uzyskanych na środkowym odcinku. Mianowicie w podanym wyżej okresie czasu w ręce wojsk niemieckich wpadło 1044 czołgi sowieckie i 302 działa.

Rzesza Niemiecka na Targach w Lyonie

Lyon, 2 października. W ramach gospodarczej współpracy pomiędzy Niemcami i Francją otwarte w tych dniach Targi w Lyonie stanowią szczególnie znamienity fakt o tyle, iż Rzesza Niemiecka poraz pierwszy od chwili zawieszenia broni bierze udział w tego rodzaju imprezie na nieokupowanych obszarach Francji.

Fakt ten został szczególnie podkreślony przez posła niemieckiego w jego przemówieniu, wygłoszonym z okazji otwarcia Targów Lyonskich, w którym podkreślił on, iż jest to nowy dowód rozwijającej się współpracy, która istnieje już w wielu dziedzinach wspólnych zainteresowań niemiecko-francuskich. W dalszym ciągu swego przemówienia dyplomata niemiecki stwierdził z uznaniem, iż Targi Lyonskie świadczą o nie-

ślabej woli do życia, przejawiającej się w gospodarce francuskiej, a która w nowej Europie napewno zajmie należne jej miejsce.

Jak wiadomo zarówno czynnikami niemieckimi jak i francuskimi noszą się z zamiarem na przyszłość nie tylko popierać dalszą współpracę gospodarczą obu narodów, lecz w miarę możliwości ją również rozciągnąć na inne pola gospodarcze. Z tego punktu widzenia, oświadczenie wspomnianego dyplomaty niemieckiego zasługuje na tem większe podkreślenie zwłaszcza, iż w wielu dziedzinach nietylko współpracowano już dotychczas, lecz przyszłej współpracy odpowiednie plany organizacyjne, lecz nawet zaczęto już plany te wprowadzać w życie.

Piąta rocznica obwołania gen. Franco szefem państwa.

Madryt, 2 października. W dniu 1-go października 1936 r. generałissimo narodowej armii hiszpańskiej generał Franco został obwołany szefem państwa.

Z okazji piątej rocznicy tego dnia cała prasa hiszpańska poświęca po kilka kolumn druków swemu szefowi państwowemu. We wszystkich dziennikach ukazują się portrety i opisy kariery wojskowej Franciska Franco, a w artykułach wstępnych podniesione zalety osobiste wodza nowej Hiszpanii.

We środę rano w kościele madryckim Francisco el Grande odśpiewano uroczyste Te Deum. Ulice Madrytu zostały uroczysto udekorowane, a w całej Hiszpanii obchodzono w podniosły sposób „dzień Caudillo”.

W związku z dniem „Caudilla” pisze nie miecka korespondencja dyplomatyczno-polityczna pomiędzy innymi, iż ten pamiętny dla Hiszpanii dzień stanowi zarówno ważną datę w historii nowej Europy. Przed pięciu laty Francisco Franco obwołany został „Caudillem” (wodzem). Temsamem wyódz ruchu narodowego, zwróconego przeciwko bolszewizmowi, naczelną wodzą o chotniejszych armii narodowych stał się szefem nowego państwa hiszpańskiego.

Akt ten zasługuje na tem większe podkreślenie, iż nowe państwo wówczas stawało dopiero swe pierwsze kroki. Moment ten oznaczał równocześnie zapowiedzenie

walki tym, którzy zamierzali na ziemiach hiszpańskich zniszczyć ideę nowego porządku Europy. Podczas gdy Moskwa spodziewała się, iż poprzez stworzony przez siebie chaos w Hiszpanii otworzy bolszewizm drogę na całą Europę zachodnią, w Paryżu i Londynie czyniono wszelkie starania, by przedłużyć wojnę domową, a to wszystko w imię tradycyjnej polityki, zmierzającej do tego, by osłabić stanowisko Hiszpanii jako mocarstwa śródziemnomorskiego.

W Londynie wówczas powstał plan, by na stałe podzielić Hiszpanię na strefę czerwona i biała, nie bacząc, iż tego rodzaju projekt oznaczałby usankcjonowanie wojny domowej.

Przed generałem rewolucji, przed narodowym wodzem z wojny domowej, a zároveň założycielem państwa jeszcze dzisiaj stoją wielkie zadania, nad których urzeczywistnieniem stale się pracuje. Pobudzone przez generała Franco nowe siły narodowe dały najlepszy dowód swej woli życiowej przez to, iż wzięły czynny udział w gigantycznej walce, którą Europa dzisiaj prowadzi na swych wschodnich rubieżach. Niebieska dywizja znajduje się obecnie w Hiszpanii, która rozpoczęła się w Hiszpanii, a która jest potężnym zmaganiem się w imię ocalenia zachodu Europy przed bolszewizmem, która jest nieuniknionym etapem idealizmu europejskiego z żydowsko-marxistowskim materializmem.

Groźna katastrofa kolejowa w Japonii.

Tokio, 2 października. Na Kluszu wydarzyła się we środę rano wielka katastrofa kolejowa. Mianowicie na linii kolejowej Kumamoto-Oita wykołeli się w czasie przejeżdżania przez most pośląg osobowy, przy czym dwa wagony, wypełnione pasażerami, wpadły do rzeki.

Katastrofa spowodowana została prawdopodobnie tem, że wskutek gwałtownej burzy i wielkich opadów deszczowych uszkodzone zostały fundamenty mostu. Oba wagony leżą pod powierzchnią wody. Z tego powodu należy się liczyć ze śmiercią znajdujących się tam pasażerów.

Prace nad wydobywaniem tych wagonów z powodu wrzących fal rzeki przedstawiają olbrzymie trudności. Wobec tego dotych-

czas zdobyte wydobyć dopiero 4 zabitych i 35 rannych. Dalsze 130 osób należy uważać za zaginionych.

Katastrofalny pożar w amer. zakładach aluminiowych.

Nowy Jork, 2 października. Jak się dowiaduje agencja „Associated Press”, w Cleveland na terenie stanu Ohio wybuchł groźny pożar w zakładach „National Bronze” and „Alluminium Foundry Co”, który strawił większość budynków fabrycznych.

Wynikłe wskutek pożaru straty oceniają na 1,5 miliona dolarów.

Metoda ta jest charakterystyczną dla sposobu, jakim radzi się w Rumunii. W jednym z najstarszych miast Rumunii, Pitești, opracowano plany, według których nastąpił ma rozbudowa tego obszaru do okręgu wzorowego. Ponadto zarządzono budowę nowej linii kolejowej w północnej części kraju pomiędzy Ourea de Argeaz, Ramniculem i Valchea z tem, iż prace te mają zostać rozpoczęte jeszcze bieżącej jesienią.

Jest to bodaj że najważniejsza część rządowego programu rozbudowy — jak oświadczył wicepremier — by nauczyć wieśniaków nowych metod i umożliwić im tem samem tworzenie sobie zdrowych podstaw życiowych na swej bogatej ziemi.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 2 października. Włoski Komunikat wojskowy ze środy brzmi następująco: Główna kwatery włoskich sił zbrojnych komunikuje:

W Afryce północnej nasze samoloty bombardowały skutecznie stanowiska i obory Anglików w Marsa Matruk. Niemieckie samoloty trafiły jeden, znajdujący się w drodze, okręt handlowy bombami i bombardowały urządzenia portowe w Tobruku. Zestrzelili one pozbawioną jedną maszynę „Blenheim”, która usiłowała dokonać ataku na jeden z naszych okrętów handlowych. Nieprzyjacielskie samoloty dokonały nalotu na Benghasi i Trypolis, przy czym kilka ulic i domów mieszkalnych zostało uszkodzonych. Jeden z atakujących samolotów został zestrzelony w Trypolis w płomieniach, drugi w Benghasi.

W Afryce wschodniej nasze oddziały przeprowadziły skutecznie śmiały wywiad między nieprzyjacielskimi liniami.

We wtorek popołudniu formacja siedmiu samolotów myśliwskich, która zaatakowała w locie zniżonym pewne lotnisko na Sy-cylii, została pochwycona przez włoskich myśliwców, którzy zestrzelili jeden nieprzyjacielski samolot. Pilot zeskoczył przy pomocy spadochronu na otwarte morze na wysokości Punta Scaramia. Jeden z naszych samolotów Czerwonego Krzyża, który został tam wysłany, aby uratować angielskiego pilota, został zaatakowany przez siedem „Hurricane’ów”. Nasza obrona myśliwska interwenjowała bezzwłocznie, uwalniała samolot sanitarny i zestrzeliła dwa nieprzyjacielskie samoloty w płomieniach.

Angielska flota po silnych ciosach, zadanych jej w akcji naszego lotnictwa, wymienionej w nadzwyczajnym komunikacie wojskowym, poniosła na drodze powrotnej do Gibraltaru nowe szkody przez nasze łodzie podwodne, operujące na tej części morza, przez którą musiały przejechać okręty handlowe. Pięciu naszym łodziom podwodnym udało się ją zaatakować i z całą pewnością zatopić dwie jednostki.

Japończycy przekroczyli rzekę Liuyang.

Szanghaj, 2 października. Według wiadomości, nadawanej z frontu Honan do agencji Domei, oddziały armii japońskiej, które w sobotę wieczorem wtargnęły do Czangszu, dokonały całkowitego opanowania sytuacji w tem mieście.

Jak wynika z urzędowego komunikatu, jednostki japońskie, ścigające prawie skrzydło 74 armii czungkińskiej na południe od szosy Liuyang-Czungking, przekroczyły w nocy z soboty na niedzielę koryto rzeki Liuyang w rejonie miejscowości Kintern, przybywając do miejscowości położonej w odległości 8 km na południe od brzegu rzeki, gdzie obecnie rozgrywa się akcja wojennego górkim.

Lotnictwo armii lądowej i marynarki operujące w Chinach centralnych obrzuciło bombami miejscowość Czungking, przy czym celne pociski uszkodziły tamtejsze lotniska wojskowe.

Dziennikarze w samolotach bojowych.

Szanghaj, 2 października. Przedstawiciele dzienników wzięli w ub. wtorek udział w locie japońskimi samolotami wojskowymi nad odcinkiem bojowym w rejonie Czangczy i przekonali się, że stolica prowincji Honan znajduje się w rękach wojsk japońskich.

Z wysokości 150 m można było zaobserwować jednostki wojsk japońskich, odpoczywające na placach i zielonych miejscach. Ukazało się przytem, że wojska chińskie opuściły okopy, biegnące wzdłuż rzeki. Samolot przeleciał ponad rzeką Hsingkiang na południe od Joczou, gdzie rozpoczęła się ofensywa wojsk japońskich od przebycia koryta rzeki. Nad rzeką Milo znajdują się niezwykle silne umocnienia polowe, zbudowane przez Chińczyków w r. 1939. Stanowiska te znajdują się również w rękach japońskich.

Daladier i Blum staną przed sądem.

Vichy, 2 października. Po utworzeniu politycznego trybunału sądowego, który ma wydać orzeczenie o karach na odpowiedzialnych za obecną wojnę, agencja Havas-OFI stwierdza, że istnieje pewna kategoria odpowiedzialnych polityków, którzy usłyszą wyrok z ust samego marszałka Petaina.

Jak twierdzi agencja Havas-OFI, chodzi tu o ludzi, odpowiedzialnych za klęskę Francji, a lista tych oskarżonych przedstawia się następująco: 1) Edward Daladier, b. premier, 2) Leon Blum, b. premier i przywódca socjalistycznej partii Francji, która należała do drugiej międzynarodówki, 3) Guy la Chambre, minister lotnictwa w gabinecie Daladiera i deputowany z Saint Servan (Bretania), 4) Pierre Jacomet, b. dyrektor w służbie frontu ludowego, 6) gen. Maurice Gamelin, generałissimus armii francuskiej.

Wymienieni, za wyjątkiem Piotra Cotta, przebywają w więzieniu specjalnym w Bourrasol. Nadzór nad nimi jest bardzo surowy i wydano wszelkie zarządzenia, aby uniemożliwić im ucieczkę.

Kontrola nad żydami w Paryżu.

Paryż, 2 października. Komunikat prefektury policji paryskiej stwierdza, że wszyscy żydzi powyżej 15 lat, zarówno obywatele francuscy jak i zagraniczni poddani zostali oddani periodycznej kontroli.

Z wystawy „Szklany człowiek”

Kraków, 2 października. O ile jeszcze stosunkowo niedawno temu uczeni błądzili po omacku w organizmie ludzkim, o tyle od lat kilkudziesięciu zbadano najważniejsze funkcje jego, a wzmagająca się technika pozwoliła uoocnić różne działania organów w sposób bardzo pomysłowy. Z takimi właśnie pokazami, informującymi nas o wzroście i funkcjach organizmu, spotykamy się na wystawie „Cudu życia”, urządzonej w Sukiennicach dla szerokiej publiczności.

Jakkolwiek wystawa nie rości sobie pretensji do objęcia wszystkich dziedzin, dotyczących ciała ludzkiego, to jednak już to, z czym się tam spotykamy, daje laikowi przedsmak ogromu tych zagadnień. Gdzie ruszyć, gdzie spojrzeć, tam zagadka, a nawet bardzo prymitywne i ogólnikowe wiadomości o ciele ludzkim brzmią w uszach niewtajemniczonych, jak jakaś bajka. Na przykład mało kto zapewne wie, że organizm nasz wytwarza w ciągu roku 5 litrów krwi, że w sześciennym milimetrze krwi znajduje się 5 milionów czerwonych ciałek, a 600 tysięcy białych, że organizm posiada w sobie 25 bilionów krwinek i t. d.

Wystawa obejmuje w postaci bądźto różnych wykresów i rysunków, bądź też tablic drewnianych, których elektryczne lampki oświetlają miejsce lub organ, o który tam chodzi, wszystkie najważniejsze jego części, przyczem uwzględniony jest rozwój ciała od najprostszej komórki aż do pełnego rozwoju. Z ciekawych eksponatów dowiadujemy się np. o wielkości embriona, zależnie od miesięcy rozwoju, aż do pełnego wykształcenia. Zastanawiające są również eksponaty uoocniające nam wygląd mózgu ludzkiego i jego wagę, zależnie od rozwoju umysłowego. Okazuje się z tego, że o ile np. słynny filozof Emanuel Kant posiadał mózg, ważący 1.600 gramów, o tyle mózg człowieka niedorozwiniętego waży za-

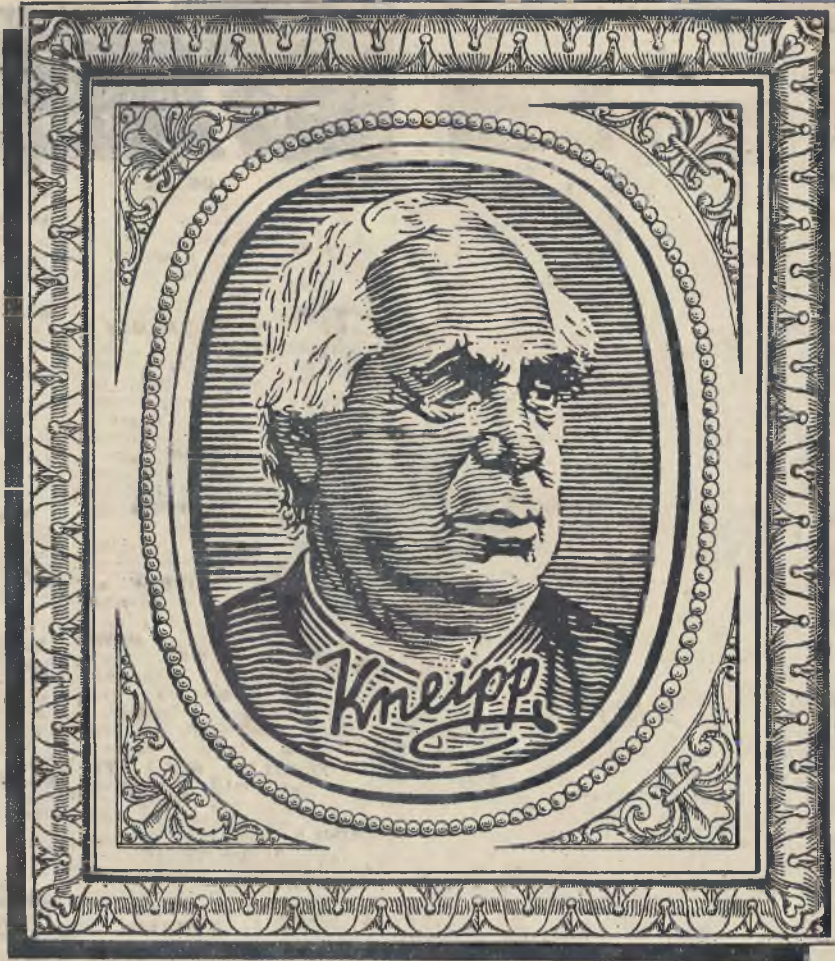
ledwie trzysta kilkadziesiąt gramów. Z niezwykłym zacięciem i spojrzeniem, ludzie na rysunki, przedstawiające procesy wewnątrz ciała, oczywiście myśląc o swoim losie i chcąc poznać zbliska swojego wroga.

Każdy nieomal zmysł posiada na wystawie swój dział, przyczem zmysł powonienia doczekał się urządzenia, które cieszy się, zwłaszcza u młodszych zwiedzających, dużym powodzeniem: za naciśnięciem guzika, umieszczonego na pewnego rodzaju drewnianym pudle, wychodzi z otworu umieszczonych na nim, żądany zapach, więc np. kwiatowy, kwaśny, ostry itd. Podobne urządzenie z guzikami znajduje się na obrzymym mózgu, przyczem po naciśnięciu takiego guzika odpowiada ukazanie się na szklanych płytkach, umieszczonych w dużych ramach, pewnego obrazu, przedstawiającego funkcję umysłu, a więc np. poznawanie, mówienie, odmoszczenie pewnych zmysłowych wrażeń i t. d.

Po tych wszystkich etapach dochodzi się w końcu do postaci człowieka, w której obserwować można działanie serca i krążenie krwi. Ciekawym również jest eksponat obrazujący trawienie pokarmów z podaniem, w jakim czasie i w jaki sposób zostają one przyswojone organizmowi.

W wieku, kiedy tak dużą wagę kładzie się na zbadanie fizycznej strony człowieka i kiedy mówi się tyle o higienicznym życiu, wystawa ta może w wielu wypadkach poinformować laików o różnych zagadnieniach godnych uwagi. (X.)

Tylko do dnia 12 października Niemieckie Muzeum Higieny z Drezna daje możliwość zobaczenia higienicznej „Cudu życia”, przy demonstracji sławy higienicznej „Cudu życia”, przy demonstracji sławy modelu „Szklany człowiek”. Wystawa otwarta bez przerwy od godz. 10-tej do 19-tej. Pod kierownictwem lekarzy wystawę zwiedzać można w środę i sobotę o godz. 16, w niedzielę o godz. 14.



„Gdzie nie ma zdrowia, tam nie może być i szczęścia.”

Ta prosta prawda życiowa wyszła z pod pióra sławnego Sebastjana Kneippa. Ale nie poprzestał on tylko na stwierdzeniu tej prawdy, — przez dziesiątki lat pracował i badał, przez dziesiątki lat nauczał i pomagał, przez dziesiątki lat szukał praktycznych środków i łatwych sposobów, które potrafią ludziom przyczynić jak najwięcej zdrowia i tym samym jak najwięcej szczęścia.

A gdy już zdziałał na tym polu wiele dobrego, dał nam jeszcze ów cenny napój, który do dziś nosi jego wizerunek i jego imię,

KAWĘ SŁODOWĄ KNEIPPA



KRONIKA

Październik
2
Czwartek

Dziś Teofila i Tomasza
Wschód słońca 6.37
Zachód 18.13
Jutro Teresy

Bociany odleciały.

Kraków, 3 października. W tych dniach opuściły nasz kraj bociany, udając się wielkimi gromadami do krajów południowych. Ptaki te cieszą się wielką sympatią maszej wiejskiej ludności, z chwilą przybycia na wiosnę rozweselały wieś. Z ich odlotem pada cień smutku na strzechy wiejskie, a zależnie od pory opuszczenia kraju, lud wiejski smuje horoskopy na zimę: czy będzie wczesna, późna, łagodna, czy też ostra.

Tegoroczny, normalny odlot — jak twierdzą wieśniacy — nie zapowiada zbyt przykrych niespodzianek zimy. Jesień zbliża się normalnie z chłodnymi nocami, ogrzewana w dzień jasnymi promieniami słońca, a zatem zima powinna być łagodna, właściwa naszemu klimatowi.

Goście amerykańscy w Lublinie.

Lublin, 2 października. Przedstawiciele charytatywnej organizacji amerykańskiej „Commission for Polish Relief”, stojącej pod kierownictwem b. prezydenta USA Herbertha Hoovera, przybyli w osobach mr. Murry oraz dr. Lehmana, delegata amerykańskiego centralnego komitetu Mennitów do Lublina, celem zapoznania się z dobroczynnymi urządzeniami tego miasta.

Przedstawiciele Komitetu R. G. O. dla miasta i okręgu lubelskiego poinformowali gości o postępach w dziedzinie swojej pracy na tym terenie. Przedstawiciele prez. Hoovera wyrazili się bardzo dodatnio o pracy charytatywnej na terenie lubelskim oraz wyrazili swoje uznanie dla postępów poczynionych od swojej ostatniej bytności w zakresie urbanistycznym.

Podczas swej wizyty wstąpiли goście amerykańscy również do jednej ze świątyń katolickich, mogąc się przekonać, że praktyki religijne w Gen. Gub. nie doznają żadnych ograniczeń.

Z Grupy Gospodarki Turystycznej.

Kraków, 2 października. W porozumieniu z Kierownikiem Grupy Głównej dla Gospodarki Przemysłowej, został powołany przez Grupę Gospodarki Turystycznej na doradcę honorowego Dyrektor Zdrowia Georg Nave, komisarz miejski Krylow.

Dyrektor Zdrowia Nave będzie sprawował w Grupie Gospodarki Turystycznej czynności doradcy Grupy Gospodarczej przemysłu gospodnio-szynkarskiego i zdrowotnego. Dyrektor Nave, który już w Rzeszy pracował na naczelnym stanowisku gospodarki turystycznej, jest w tej dziedzinie znanym fachowcem. Jego powołanie oznacza pełnowartościowy wkład dla prac grupy gospodarki turystycznej, względnie grupy gospodarczej przemysłu gospodnio-szynkarskiego i zdrowotnego.

Wyrok śmierci na matkobójcę.

Rzeszów, 2 października. Niemiecki Sąd Społeczny w Rzeszowie skazał 22-letniego Marjana Batora z Rzeszowa dwukrotnie na karę śmierci za dokonanie morderstwa, oraz usiłowanie popełnienia morderstwa.

Skazany, który zamieszkiwał razem ze swoją matką i siostrą, pewnego dnia bez głębszego powodu rzucił się na matkę i nieznanymi uderzeniami walkiem do maglowania, jakoteż i tasakiem pozbawił kobietę życia. Po jakimś czasie nadeszła siostra matkobójcy, którą tenże usiłował również pozbawić życia, zadając jej liczne uderzenia tasakiem. Dziewczyna odniosła bardzo ciężkie obrażenia i tylko dzięki szybkiej pomocy szpitalnej ocalała. Siostra matkobójcy została skazana na dożywotnią katorżnicę.

„Ostrożnie Anetko” w Starym Teatrze.

Kraków, 2 października. Jutro, t. j. w piątek 3-go października odhodzi się w Starym Teatrze premiera wesołej komedji Hennequin'a p. t. „Ostrożnie Anetko”, która budzi tem większe zainteresowanie, że wystąpi w niej nasza słynna śpiewaczka Felcja Wiśniewska, oraz ulubieniec publiczności krakowskiej Wojciech Dzieduszycki. Oprawę muzyczną komedji złożył prof. Adam Lenkowski, a teksty piosenek pochodzą z pod pióra Wojciecha Dzieduszyckiego. Ponadto w komedji wystąpi balet pod kierownictwem Jana Fabiana. Początek przedstawienia o godzinie 19-tej.

Po premierze piątkowej odbędzie się jeszcze dalsze przedstawienia a mianowicie w sobotę 4 i w niedzielę 5 bm. po dwa przedstawienia o godz. 16 i 19-tej. Bilety wstępu do mabyła w kasie Starego Teatru codziennie od godz. 13 do 19-tej.

Ceny psaz i słomy.

Kraków, 2 października. Władze uregulowały ostatnią również ceny za psaz objętościową i słomę. Ceny te kształtują się w sposób niżej podany, a rozumie się przez nie cenę stałą dla producenta franco stacja załadunku luzem.

Za siano łąkowe otrzymujemy 10 zł, a za polne 12 zł. Siano koniczynne, t. j. koniczyną czerwona, koniczyną białą, lucerna i sparseta dochodzi do 14 zł za 100 kg. Siano z domieszka pomad 40% trzcinny i siewia osiąga cenę najniższą — 8 zł za 100 kg. Jeżeli natomiast chodzi o ceny słomy, to najwyższą cenę osiąga słoma grochowa — 7 zł za 100 kg; słoma żytnia — 4.50 zł; słoma pszenna do 4 zł. Słoma jęczmienna i owsiana także do 4 zł. Dopłata za prasowane psaze objętościowe i słomę, oraz za związanie sznurkami wynosi 50 groszy, a za związane drutem — 1 zł.

Rozbudowa łaźni lwowskich.

Lwów, 2 października. Lwów posiada ogółem 10 łaźni, z których siedem jest już czynnych. Opalano je one przeważnie gazem i tylko trzy łaźnie opala się węglem lub drzewem.

W związku ze wzrostem frekwencji, Zarząd Łaźni Miejskich postanowił rozerzżyć obecne łaźnie i wybudować lub uruchomić nowe. Ponieważ w mieście daje się odczuć wielkie zapotrzebowanie wody wodociągowej, przeto Zarząd Łaźni zmuszony jest do uruchomienia większej ilości pomp, tłoczących wodę zródlaną. Mimo, że podjęto to za sobą wielkie koszty, zamierzone prace już wkrótce będą wykonane.

Kronika żałobna.

(Jo) Kraków, 2 października. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: Gawel Karol, lat 52; Świętkowska Julia; Wasik Jan, lat 70; Schrederberger Roman, 3 mies.; Hetner Marja, lat 80; Parbała Stanisław, lat 28; Iwońska Joanna, lat 78; Kasprzyk Władysław, lat 41; Lis Jerzy, mr. 1940; Grabowska Zofia, lat 26; Chumowiecki Mieczysław, lat 68.

(Jo) ADRESY APTEK, DYŻURUJĄCYCH DZIEJSZEJ NOCY W KRAKOWIE: Mikołajska 4, tel. 110-42; Stradom 6, tel. 121-85; Aleja 29 Listopada 17, tel. 139-21; Adolf Hitler Platz 13, tel. 131-72; Karmelicka 28, tel. 106-62; Starowiślna 77, tel. 160-92; Druga 66, tel. 147-33; Kościuszki 18, tel. 139-45; Mogilska 16, tel. 175-90; Kalwaryjska 27, tel. 147-06.

(Jo) SPADŁA NA ULICĘ przy myciu okna Kroczyk Janina, zam. przy ul. Topolowej 4, doznając kontuzji kregostupa. Po opatrzeniu przez lekarza Pogotowia Rat., została przewieziona do szpitala św. Łazarza.

(Jo) PRZEJECHANA PRZEZ SAMOCHÓD. We środe w południe, pod mostem kolejowym na ul. Lubiech dostała się pod koła samochodu kobieta, lat około 65, nieustalonego nazwiska. Zawieziona na miejsce wypadku lekarz Pogotowia Rat. stwierdził wstrząs mózgu, oraz złamanie podstawy czaszki. W chwili po przewiezieniu do szpitala, kobieta zmarła.

(Jo) SKOCZYŁ Z 1-GO PIĘTRA na pl. Nowym Zdzisław T., lat około 17, usiłowo chorej, doznając licznych ran głowy, oraz złamania nogi. Po opatrzeniu przez lekarza Pogotowia Rat. został przewieziony do szpitala św. Łazarza.

(Jo) WYPADŁA Z TRAMWAJU we środe wieczór przy ul. Nowowiejskiej, Pszowska Janina, lat 28, doznając złamania żeber. Po opatrzeniu przez lekarza Pogotowia Rat., została przewieziona do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny.

OPERATORÓW I RETUSZERÓW potrzebujemy tylko do siły pierwszorzędnej. **BIELEC**, Kraków, Karmelicka 50. 48225

AGENTÓW (tłk) portretowe, na prowadzenie zatrudnia „Foto-Artel” Witołd Chełko, Kielec, Pielackiego 21. — Zgłaszać się osobiście. Dobry zarobek zapewniony. 6997k

ŚLUSARZY I INNYCH zmiększników do składania maszyn rolniczych przyjeżdżajcie na dobrych warunkach „Rola” Kraków, Wincentego Pola 7. 42759

PRACOWNICA uczciwa, zdolna do ręcznych robót panienki — przyjmie. Zgłoszenia: Kraków, Stawowa 43, m. 1. 43435

SLUŻĄCA do wszystkiego pracownica, czysta, przyjemna. Kraków, Karmelicka 50, m. 3. 42444

DZIEWCZYNA młoda z gotowania potrzebna od dwóch osób od 1 października. Kraków-Olsza Dukacka 19. 42551

DO bufetu potrzebny zaraz chłopiec z praktyką i umiejętnościem. Bar — Kraków, Al. Krakowska 4. 42687

MODNIARSKIEJ pomocnicy zdolnej poszukującej do 1 października. Kraków, Florjańska 38. 42704

FOTARZEBNA do 3-letniego dziecka na popołudnie. Kraków, Dietla 73, Bystok. 42706

OSOBY umiające robić glizki niecane — mogą zgłosić — swój adres: Gonic Krakowski, Kraków, — „Nr. 42703”

POSZUKUJĄ

ZARZĄDZAJĄCA (smopkowińska) z córka, pierwszorzędna gospodyni kuchnia polska, mieniona, francuska, cukierkierstwo, zapasy, konserwy, książkierstwo, język niemiecki, szukają odpowiedniej pracy — tylko do samodzielnego prowadzenia. Zgłoszenia: Gonic Krakowski, Kraków, „Nr. 43489”

GOSPODYNIA kuchnia poszukuje pracy od 1 października w restauracjach, kasynach. Zgłoszenia: Gonic Krakowski, Kraków „Nr. 42514”

PIELĘGNIARKA dyplomowana — szuka odpowiedniego zajęcia. — Zgłoszenia: Biuro MAJEWSKI, Kraków, Wszystkich Świętych 8. 42694

2-CH zofierów-mechaników poszukujemy — posad od zamar — najchętniej na wozy ciężarowe. — Zgłoszenia: Gonic Krakowski, Kraków, — „Nr. 42696”

19-LETNIA była uczennica kursów handlowych, początki języka niemieckiego, przyjmie ją jakiegokolwiek prac. Zgłoszenia: Gonic Krakowski, Kraków, — „Nr. 42716”

OSOBA młoda lat 20 niezależna zamieszkuje się samowolnie w samotności. Zgłoszenia: Gonic Krakowski, Kraków „Nr. 42519”

Kupno

FILATELISTOM uzupełnia, kupom komisy wyśle, kupuje wszystko, „Mundus”, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 37. 41893

KUPUJE wartościowe przedmioty złote, srebrne — Pracownia Jubilerska, Kraków, Jagiellońska 6, w podwórzu. 42452

BRANSOLETKI, ŁAŃCUSZKI, PIERSIENIEK wartościowe, zegarek kupię: — Kraków, Grodzka 2, I p. oficyjna. 42453

ZŁOTE, SREBRNE przedmioty reperuję oraz kupuję srebro: Kraków, Grodzka 60. 42454

WSZELKA GARDEROBĘ, bieliznę używaną kupię: Dietla 19, mieszkanie 17, — prawa oficyjna. 42594

SREBRNO kupuję Pracownia srebrna, Kraków, ul. Szczepańska 5, oficyjna I piętro. 42595

SREBRNO kupuję **BATKO, KRAKÓW, SŁAWKOWSKA 6**, w podwórzu pracownia. 42614

ŁAŃCUSZEK, BRANSOLETKI, PIERSIENIEK, sygnet, obrączki kupię: Kraków, Sławkowska 6, w podwórzu, — lokal szósty. 42616

KUPUJE używaną garderobę męską, damską: Sklep, Kraków, Pielackiego 4. 42624

PIERŚCIEN, ŁAŃCUSZEK, BRANSOLETKI, obrączki, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 15, I piętro, oficyjna. 42682

MEBLE wszelkie używane **GOTÓWKOWO** kupuję Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59, — sklep frontowy. 43231

ZNACZKI POCZTOWE kupujemy stale. Cennik zakupów bezpłatnie. Polski Dom Filatelistyczny, Warszawa, Marszałkowska 116. 70293

ZEBY, KORONY, OBRĄCZKI lańcuszki kupię. Kraków, Szpitalna 18, I p. m. 2. 43240

HODOWLA zwierząt — Kraków, skrytka pocztowa 275, kupię psy wszelkich ras oraz inne zwierzęta. Tresna na psów. 43433

KLUBOWA kanapa, — skóra kryta, kupimy go. Kraków, Grodzka 59. 43215

KUPIE Sw. Jana, — od Krzyżan, — „Wejście na górę Karmelicką”. Zgłoszenia: Gonic Krakowski, Kraków „Nr. 42738”

MASZYNA krawiecka potrzeba do natychmiastowej sprzedaży — Komisja, Grodzka 42 Kraków. 43390

HERBATA CEJLOŃSKA do zaparzenia gatunek wyborny, zdrowy, naturalny, smaczny, wyjątkowo sprężysty. Zgłoszenia: Gonic Krakowski, Kraków „Nr. 42738”

MASZYNA krawiecka potrzeba do natychmiastowej sprzedaży — Komisja, Grodzka 42 Kraków. 43390

ZEGAREK ręczny i wależ, — zegarek skórzaną kłupię. Gonic Krakowski, Kraków „Nr. 42529”

Sprzedaz nieruchomości

DOM komfortowy, ośmipokojowy — 110.000 Dom jednorodzinny — 23.000. **PARCELE**: półmorgowa, przemysłowa 80.000, Podgórze 65.000, Osiedle 27.000, Wola 17.000. Przedmieście 12.000, 10.000, 8.000, sprzedaż. „Lokata” Kraków, Łobzowska 4. 43212

Sprzedaz

PIĘKNA pelerynka ze srebrnych lisów — okazijnie sprzedaż „DOROTEUM”, Starowiślna 18. 7017k

MATERIAŁ na palto męskie, czarny, najlepszy gatunek — sprzedam Kraków, Długa 32/8. 43071

MYŚKISIE maszynę i — oraz wszelkie przybory **GAZA** szwajcarska, **PASY** transmisyjne, gumy, kubelki itp. — Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35, Telefon 102-44. 43012

KILIMY weliniane, artystyczne wzory. Kraków, Długa 23. 43017

„TONGA” namiastka herbaty. Przedstawicielstwo na Dystrykt krakowski Kraków, Prazmowski 35. 6975k

HARMONJE Hohnera 12 basów, patefon meblowy, lomek przymatyczny, — teozek piękna brązowa, szafa biata dwudrzwiowa, szafka ozdobna, polski sklep — tani sprzedam. Kraków, Krakowska 36 (sklep). 43233

SPRZEDAM blam nutrie, futro męskie piękne, futro perskie, futro żrebce prawdziwe, patefon walizkowy. His Masters, płyty — Kraków, Krakowska 36 (sklep). 43234

LISA **SREBRNEGO** sprzedam okazijnie. Kraków, Adolf-Hitler-Platz 39/4. 43213

FOTELE KLUBOWE dwa, pierwszorzędny stan, sprzedaż Hala Meblowa, — Kraków, Grodzka 59 — sklep. 43214

MASZYNE Singera pierścieniowa i członkowa, — wzmocniona czterolampowa do patefonu z adapterem, patefon walizkowy, koftra, koc weliniany, kilim tani — sprzedam. Kraków Krakowska 36 (sklep). 43235

HERBATA CEJLOŃSKA do zaparzenia gatunek wyborny, zdrowy, naturalny, smaczny, wyjątkowo sprężysty. Zgłoszenia: Gonic Krakowski, Kraków „Nr. 42738”

MASZYNA krawiecka potrzeba do natychmiastowej sprzedaży — Komisja, Grodzka 42 Kraków. 43390

WORKI jutowe i papierowe na makę, — zboże i ścielnie sprzedaje Ossowski, Kraków, Lelewela 4. 43244

CENTRALA LAMP KARBIDOWYCH hurt. Kraków, — Długa 41. 6972k

„TONGA” namiastka herbaty jest zdrowotna i smaczna. 6974k

HALA MEBLOWA Kraków, Grodzka 59, sklep, **POLECA** różne meble okazijnie!!! 43216

ZEGAREK dobrze chodzący oraz biżuterię — można nabyć tylko w firmie: **STANISŁAW CHWIŁKOWSKI** Kraków, Sławkowska 23. 42686

HODOWLA drobiu Józef A. pro. Kraków, Mazowiecka Nr. 130a sprzedaje rasowe kurołki, gołębie, kury i capy oraz przyjmują do pokarmu kury. Na zapytanie znaczek dołączyć. 42518

WAGA UCHYLNA automatyczna 15 kg marki Oaudr, nowa, do sprzedania. „Elektrodynamo” Kraków Dunajewskiego 55. 43203

OBOWIE zimowe, kapece oryginalne, wyrobione: Firma „Tonko-Szczepko”, Kraków, Hala Targowa 22. 42876

SINGERA maszyną do szycia pierścieniową i członkową, stan pierwszorzędny, patefon His Masters walizkowy — teozek brązowa duża, nowa, wem tylator elektryczny, szafa kombi nowa, futro perskie, Krakowska 36, sklep. 43453

SPRZEDAM tani futro męskie czarne, na nutriach, kolnierze perskie, damskie jasne, spodki, żrebce prawdziwe perskie, ciadła, stan pierwszorzędny, średnie rozmiary, — palto zimowe — czarne, kolnierze skanki, palto niebieskie damskie, — koc weliniany. — Kraków, Krakowska 36 (sklep). 43447

PLUG motorowy mało używany, motor 8-12 PS, przewoźny, siewnik sprzedam. — Kraków, Grodzka 31/1. 43432

WORY SIENNIKI ścielki wywala każdej ilości bez kartek. Jaskiewicz, Kielec, ul. Bydgoska 9. 40687

TRZEWIKI męskie nowe Nr. 42, sprzedam. — Kraków, Konarskiego 6. 43461

PIĘKNE FUTRO SEALSKINOWE sprzedam Dom Komisyjny Plac Dominikański 4 — Kraków. 43449

PIŻMAKI DAMSKIE sprzedam: Komie Pl. DOMINIKAŃSKI 4, Kraków. 43448

SYPIALNIE z bieliznami, jadalnią, salonem, gabinetem, szafą — sprzedam Magazyn Mebli, Kraków, Kopernika 8. 42858

ŁÓŻECZKO dziecięce, **MUSZKATOWE** pokoju. — w sprzedam. — Kraków, Stawowa 13/34. 43444

MIESZKANIE dzielnic VIII. (Dietla) — Kaziemierz) zaopatrują się w artykuły elektrotechniczne w Domu Handlowym, — Kraków, DIETLA 35. 42043

SINGERA maszyną kryta tani sprzedam. — Kraków, Sławkowska 4/4. 42639

SPRZEDAJE ubrania, płaszcze kilim, kocy, biele, linie poscielowe, aparaty fotograficzne, gramofony i inne wartościowe rzeczy: — Inż. Św. Krzyża 7, Sklep Kupna i Sprzedaży. 42859

PIĘKNE FUTRO SEALSKINOWE sprzedam Dom Komisyjny Plac Dominikański 4 — Kraków. 42865

BECKI na kapusie do sprzedania. Pracownia beczarkowa Olechowski, Kraków, Krakowska 46. 42867

URZĄDZENIE drogerji, apteki, perfumierji sprzedam. Zgłoszenia: Gonic Krakowski, Kraków „Nr. 43188”

SZYBKO sprzedasz, tani kupisz w Komisji: **GRODZKA 42** — Kraków. 43406

SPRZEDAM ubranie, palto, buty wysokie 41, — płot czarny, srebrnego lisa: Kraków, Krowoderska 68/6. 42432

SIODEŁKO do setki tylnie — **KOCIOŁ** żelazny do gotowania (owocowy) sprzedam. Kraków, Mogińska 35. 42440

DZWIĘGARÓW i beczki żelaznych dostarczę. Zgłoszenia: Agencja, Kraków, Sienna 12 pod „Okazja”. 42441

MASZYNE (MEY) do mielenia młyna, młyna, farb, koczni, pieprzu, koniu itp. sprzedam. Agencja — Kraków, Sienna 12 — „Zaraz”. 42442

OBRAZY sprzedasz, kupno, oem: Kraków, Łobzowska 6. — Salon obrazów. 42855

SPRZEDAJE różne używane rzeczy: żelazne: Kraków Krakowska 30. 42866

SPRZEDAM okazijnie lokomotywę parową nadającą się na takt, młyn i t. p. wraz z motorem. Zgłoszenia: Karcz Władysław, Modlica. 42827

JADALNIE (palisander) sprzedam: Kraków, Sobieskiego 5/4. 42868

PARADZ się naukowo — **GRAFOLOGA** Kraków, Florjańska 3/1. 42423

KAWALER, lat 32, przysójny, inteligentny, zawod. szuka żony z sercem. Wyższymi skromny posag. Zgłoszenia: fotografia — za zwrotem: Gonic Krakowski, Kraków „Nr. 42550”

WYKSZTAŁCONA pania, wysportowana, gospodarza (najwyż. czter. dziesiątka) pozna zamożny emeryt, celem prowadzenia wspólnego gospodarstwa. Małożeństwo możliwe. Zgłoszenia: Biuro Hupeyca, — Kraków, Jagiellońska dla „Orso”. 43464

WYKŁADY z nauki, — **GRAFOLOGA** Kraków, Florjańska 3/1. 42423

KAWALER, lat 32, przysójny, inteligentny, zawod. szuka żony z sercem. Wyższymi skromny posag. Zgłoszenia: fotografia — za zwrotem: Gonic Krakowski, Kraków „Nr. 42550”

WYKSZTAŁCONA pania, wysportowana, gospodarza (najwyż. czter. dziesiątka) pozna zamożny emeryt, celem prowadzenia wspólnego gospodarstwa. Małożeństwo możliwe. Zgłoszenia: Biuro Hupeyca, — Kraków, Jagiellońska dla „Orso”. 43464

WYKŁADY z nauki, — **GRAFOLOGA** Kraków, Florjańska 3/1. 42423

KAWALER, lat 32, przysójny, inteligentny, zawod. szuka żony z sercem. Wyższymi skromny posag. Zgłoszenia: fotografia — za zwrotem: Gonic Krakowski, Kraków „Nr. 42550”

WYKSZTAŁCONA pania, wysportowana, gospodarza (najwyż. czter. dziesiątka) pozna zamożny emeryt, celem prowadzenia wspólnego gospodarstwa. Małożeństwo możliwe. Zgłoszenia: Biuro Hupeyca, — Kraków, Jagiellońska dla „Orso”. 43464

WYKŁADY z nauki, — **GRAFOLOGA** Kraków, Florjańska 3/1. 42423

KAWALER, lat 32, przysójny, inteligentny, zawod. szuka żony z sercem. Wyższymi skromny posag. Zgłoszenia: fotografia — za zwrotem: Gonic Krakowski, Kraków „Nr. 42550”

WYKSZTAŁCONA pania, wysportowana, gospodarza (najwyż. czter. dziesiątka) pozna zamożny emeryt, celem prowadzenia wspólnego gospodarstwa. Małożeństwo możliwe. Zgłoszenia: Biuro Hupeyca, — Kraków, Jagiellońska dla „Orso”. 43464

WYKŁADY z nauki, — **GRAFOLOGA** Kraków, Florjańska 3/1. 42423

KAWALER, lat 32, przysójny, inteligentny, zawod. szuka żony z sercem. Wyższymi skromny posag. Zgłoszenia: fotografia — za zwrotem: Gonic Krakowski, Kraków „Nr. 42550”

WYKSZTAŁCONA pania, wysportowana, gospodarza (najwyż. czter. dziesiątka) pozna zamożny emeryt, celem prowadzenia wspólnego gospodarstwa. Małożeństwo możliwe. Zgłoszenia: Biuro Hupeyca, — Kraków, Jagiellońska dla „Orso”. 43464

Poszukuję piwnicy

nadającej się na skład win. Zgłoszenia: Gonic Krakowski, Kraków „Nr. 43423”

1.000 zł nagrody!

za zwrot zgubionej w dniu 30 września 1941 w restauracji „Zum Landsknecht”, Kraków, Starowiślna 29,

torbki damskiej

z paszportem niemieckim, opiewającym na nazwisko Helene von Bukowitz oraz innymi dokumentami. Dyskretnie zapewniona. 43386

Szczesliwy jest posiadacz błon **BESSAPAN!**

BESSAPAN DOKONAŁY FILM VOIGTLANDER' A!

Wydawnictwo „Goniec Krakowski”, Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.